

Czternastu piłkarzy Giallorossich wyjechało na początku tygodnia na zgrupowania drużyn narodowych. Wśród nich znaleźli się Kevin Strootman i Alisson Becker, który skomentowali krótko sytuację.

"Wchodzimy w nowy cykl, z nowym selekcjonerem i nowym sztabem technicznym. Wszystko jest nowe, ale mi się podoba. Krytyka jest normalna, gdy nie gram dobrze, zaakceptowałem ją, gdyż to jest również częścią zawodu. Jestem pierwszym, który wie, że w tym momencie trzeba się tylko poprawiać. Mam 28 lat, to moment, aby to zrobić. Potrzebuję gry w ważnym turnieju z moją Holandią", powiedział Strootman.

"Wydaje się jakby Mundial już się oficjalnie zaczął. Mamy szansę przebywać w mieście, w którym będą rozgrywane Mistrzostwa Świata i poczuć już atmosferę gry przeciwko gospodarzom. Bardzo ważne jest udowodnić Tite to, co robimy w naszych klubach i jakie jest ogółem nasze przygotowanie do Mundialu", zrelacjonował Alisson.

Autor: abruzzo